PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok. V Warszawa, środa 31 grudnia 1930 r. Nr. 297.

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. Sprawa mniejszości narodowych. Sytuacja polityczna w Polsce. — **Zagadnienia ogólne:** Niemcy a Francja. — Belgja a Francja. — Litwa a Niemcy. Sytuacja polityczna na Litwie. — Mocarstwa a Z. S. R. R. Państwa bałtyckie a Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna w Z. S. R. R. — **Notatki i informacje:** Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY. SPRAWA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH. SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Deutsche Allgemeine Zeitung 30.XII, nawiązując do wywiadu min. Zaleskiego wysuwa wniosek, że Niemcy jaknajsilniej winny potępić uczyniony im zarzut, iż kwestję obrony mniejszości narodowych chcą wyzyskać dla innych politycznych celów. Niemcy, wysyłając noty protestacyjne, mają na celu jedynie i wyłącznie obronę swych mniejszości, a absolutnie lojalne stanowisko tych ostatnich do Polski powinno przekonać Ligę Narodów o słuszności poczynionych przez rząd niemiecki kroków. Wystąpienie Niemiec w obronie praw mniejszości nie ma — w przeciwieństwie do zarzutów pana Zaleskiego — najmniejszego związku z kwestją rewizji granic wschodnich, o konieczności której cały naród niemiecki jest głęboko przekonany. Również i pan Zaleski ze swej strony przeciwstawiłby się kategorycznie twierdzeniu, iż wystąpienie jego w obronie mniejszości polskiej w Niemczech miałoby być oficjalnym krokiem w kierunku rewizji granic, w sensie przyłączenia do Polski obszarów niemieckich. Ogólnie biorąc, trzeba podkreślić, iż polski minister spraw zagranicznych zapomocą swego interwiewu chciał ingerować w sprawie, do której rozstrzygnięcia jest powołana Liga Narodów i ona tylko może wydać wyrok w konflikcie polsko-niemieckim.

Germania 30.XII, pisze: Przedstawiciel Niemiec w Lidze Narodów będzie musiał wykazać, iż Polska nie dotrzymuje zobowiązań traktatowych. Rada Ligi Narodów będzie musiała rozstrzygnąć nie o politycznych kwestjach spornych, lecz jedynie o tem, czy umowa górnośląska oraz traktaty mniejszościowe powinny być łamane, czy też nie. Nie jest zadaniem Ligi Narodów rozstrzygać, czy w Polsce miało miejsce „normalne zjawisko odniemczania", czy też stosowano inne metody.

Hamb. Fremdenblatt 29.XII, w koresp. z Warszawy pisze w związku z wywiadem min. Zaleskiego: Fakt, iż opinja niemiecka zaczyna reagować na podobne nieodpowiedzialne i niebezpieczne fajerwerki, nie jest wcale zdumiewający; dziwnem natomiast jest to, iż reakcja następuje tak późno. Sytuacja obecna nie wymaga żadnych dyplomatycznych sofistyk, lecz jedynie innych, energicznych środków, za pomocą których możnaby było zażegnać otwarty konflikt polsko-niemiecki, uratować mniejszości narodowe i zapewnić niemieckiej polityce na wschodzie odpowiedni autorytet. Te cele mając na uwadze przywódcy niemieckiej polityki zagranicznej staną na styczniowej sesji Ligi Narodów przed zadaniem, drażliwem coprawda, lecz mogącem mieć olbrzymi wpływ na przyszłe stosunki pomiędzy Rzeszą a Polską.

Oberschlesischer Kurier 29.XII, zarzuca min. Zaleskiemu, iż zaprzecza on stosowanym na G. Śląsku aktom teroru, pomimo, iż prez. Calonder podczas pobytu w Warszawie dał — wg. pisma — wyraz swemu przekonaniu, iż zachodziły one istotnie. Liga Narodów będzie tym razem terenem rozmów, do których atmosfera genewska jest przyzwyczajona, ponieważ stamtąd właśnie pochodzi określenie: „normalny proces wynaradawiania". Określenie to może zostać wykorzystane, ażeby ten niewątpliwie nielegalny stan rzeczy zalegalizować.

Ostdeutsche Morgenpost 29.XII, nawołuje by Niemcy jaknajusilniej zaprzeczyły „jawnym kłamstwom", zawartym w oświadczeniach min. Zaleskiego i postarały się, by Paryż poznał istotną prawdę. Trzeba wykorzystać — pisze dziennik — przejawiający się w Niemczech ruch narodowy i nie pozostanie bez odpowiedzi wywiad polskiego ministra. Otwiera się tu szerokie pole do działania dla prasy, która powinna dokładnie uświadomić nietylko naród niemiecki, lecz i zagranicę. To wszystko jest konieczne, aby delegat Niemiec w Genewie „nie stracił gruntu pod

nogami" i nie dopuścił do dalszego krzywdzenia mniejszości niemieckiej.

Allgemeiner Lokalanzeiger 29.XII, nawiązując do wywiadu w „Matin'ie" stawia pod adresem Francji zapytanie, czy nie obawia się ona, iż podobna propaganda polska w Paryżu, i tego rodzaju urabianie opinji zapomocą przekręcania faktów, łatwo może ludność pograniczną doprowadzić do rozpaczy?

The Manchester Guardian 29.XII, pisze w art. wst., że na sesji styczniowej Rady Ligi znajdą się dwie oddzielne skargi przeciwko Polsce w sprawie traktowania mniejszości narodowych. Dochodzenie w sprawie skargi mniejszości niemieckiej jest zapewnione ponieważ przedstawiciel Niemiec w Lidze zabierze w tej sprawie głos. W sprawie ukraińskiej takiej pewności niema. Autor powołując się na raport miss. Sheepshanks opracowany na podstawie badań komisji inwestygacyjnej Kobiecej Ligi Międzynarodowej (ogłoszony w „Manch. Guardian"), domaga się od rządu brytyjskiego, by jako jeden z sygnatarjuszy traktatów mniejszościowych wystąpił w obornie praw tych mniejszości i dopilnował, by sprawa ta nie utknęła w Lidze.

Manchester Guardian 30.XII, podaje obszerny wyciąg artykułów w sprawie Brześcia, zamieszczonych przez Locquina w „Le Populaire", oraz strzeszczenie materjałów, opublikowanych przez II międzynarodówkę o sytuacji więźniów politycznych w Polsce.

The Manchester Guardian 29.XII, zamieszcza opis „okrucieństw, dokonanych przez ekspedycję karną w Małopolsce wschodniej" pióra Mary Sheepshanks, sekretarki Międzynarodowej Ligi Kobiet, która osobiście zwiedziła Małopolskę wschodnią. Dziennik zaznacza, że artykuł ten zamieszcza w odpowiedzi na zaprzeczenie Polskiego Biura Prasowego w Londynie. Autorka opisuje zajścia w Małopolsce wschodniej, powtarza znane zarzuty, stawiane Polsce przez „Manchester Guardian", zaznaczając, że wszystkie te okrucieństwa zostały popełnione na rozkaz rządu polskiego wg. zgóry ułożonego planu i dlatego nie może być mowy o jakiejś niesubordynacji funkcjonarjuszów.

L' Ere Nouvelle 27.XII, omawia stosunki polsko-francusko-niemieckie z powodu artykułu Gerlacha w dortmundzkim „General Anzeiger", napisanym przeciwko agitacji nacjonalistów niemieckich za rewizją granic wschodnich. Dziennik wyraża zadowolenie z powodu tak stanowczego potępienia dążeń rewizjonistycznych przez Gerlacha, jako prezesa niemieckiej Ligi Praw Człowieka i Obywatela. Polska, rozdarta przez zaborczych monarchów, wiele cierpiała w czasie swej niewoli i nie stanowi groźby ucisku dla innych narodów. Polska powinna wypełnić na wschodzie swoją misję protektora państw sąsiednich bałtyckich i bałkańskich; autor życzy jej, aby się to powiodło.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

NIEMCY A FRANCJA.

Der Tag 30.XII, nawiązując do szeregu artykułów, które ukazały się w prasie francuskiej, demaskujących tajne zbrojenia Niemiec, pisze: Rewelacje o „tajnych zbrojeniach" Niemiec należą do zasadniczych tematów francuskiej propagandy. Mają one pozatem i cel wewnętrzno - polityczny, a m.: utrzymanie narodu w psychozie istniejącego niebezpieczeństwa. Bezwątpienia psychoza ta jest we Francji b. szeroko rozpowszechniona, co tembardziej jest niezrozumiałe, ponieważ Francja dostatecznie przecież jest zabezpieczona traktatem wersalskim. Zewnętrzno - polityczny efekt alarmów prasy francuskiej jest namacalny: na międzynarodowych konferencjach rozbrojeniowych dąży Francja konsekwentnie do utrzymania podstaw swej hegemonji w Europie. Poszczególne wypadki jak np. spór z Italją o zbrojenia morskie, potwierdzają tylko regułę. Jeśli Francja twierdzi, że potęga wojskowa Niemiec zaczyna przerastać już francuską, to dlaczego sama, zamiast wydawać rocznie na zbrojenia sumę 3 miljardów, nie poddaje się systemowi obronnemu, który narzucił Niemcom traktat wersalski? Zrównanie się z niemieckim stanem zbrojeń, czego Niemcy przecież stale żądają, stałoby się wtedy dla Francuzów rzeczywistem dobrodziejstwem! Nawiązując do wrażenia, jakie wywołały oświadczenia prałata Kaasa, dziennik podkreśla charakterystyczny, jego zdaniem, fakt, iż w przeciwieństwie do prasy francuskiej pisma angielskie odniosły się do wywodów niemieckiego polityka z rzeczowem i pełnem zrozumienia uznaniem.

Le Journal 29.XII, ogłasza ankietę w sprawie tajnej armji w Niemczech i wojskowego przygotowania młodzieży niemieckiej. Autor podaje wrażenia z Niemiec, które potwierdzają agitację odwetową w Niemczech, wymierzoną przeciwko Francji, i podkreśla, że prawdopodobnie takie objawy akcji antyfrancuskiej, jak manifestacje przeciwko filmowi Remarque'a i wystąpienia Hitlera, nie mogłyby mieć miejsca, gdyby jeszcze istniała okupacja Nadrenji. Dziennik podnosi, że Niemcy dzisiejsze mają wzór postępowania przy tworzeniu tajnej armji w tajnej akcji wojskowej rządu polskiego przed 120 laty, kiedy Napoleon ograniczył armję pruską do 42,000 żołnierzy, a w kilka lat później Prusacy po zrzuceniu maski w 1813 r., wyprowadzili w pole wyszkolone oddziały w sile 280,000 żołnierzy. Dziennik wylicza dzisiejsze organizacje wojskowe liczące kilka miljonów członków głównie młodzieży i podkreśla, że sytuacja jest b. podobna do tej z przed 120 laty.

L' Echo de Paris 30.XII. Pertinax wskazuje na konieczność zwrócenia uwagi na położenie w Niemczech i śledzenia szczególniejszego reformy finansowej albowiem wszystkie oznaki przemawiają za tem, iż po dokonaniu tej reformy rząd niemiecki całej swojej energji użyje na przeprowadzenie postulatów w dziedzinie polityki zagranicznej. Przedewszystkiem autor sądzi, że Niemcy natychmiast wystąpią przeciwko spłatom odszkodowań, wskazując na kryzys u siebie i w świecie. Rząd niemiecki powie wówczas, że ze swej strony uczynił wszystko, aby ratować finanse Niemiec, a teraz kolej na wierzycieli, którzy powin-

[illegible] *[illegible]ster Gafencu 12.XII.* zamieszcza [illegible]w, dokonanych przez ekspedycję [illegible]
[illegible] wschodniej, [illegible] Ligi [illegible]
[illegible] Międzynarodowej Ligi Kobiet, któ[illegible]
[illegible] badania Małopolski wschodniej. [illegible]
[illegible] artykuł ten zamieszcza, w odpowie[illegible]
[illegible] Polskiego Biura Prasowego w [illegible]
[illegible] opisu faktów w Małopolsce [illegible]
[illegible] zna ukraińskie gazety, stawiane [illegible]
[illegible] ukraińskie terroryzmu, [illegible]
[illegible] przyjmujemy na [illegible]
[illegible] wg. ich [illegible] planu i [illegible]
[illegible] mowy o jakiejś [illegible]
[illegible]ów.

[illegible]uelle 17.XII. [illegible] w ostatnich [illegible]
[illegible] artykułu [illegible] w
[illegible] „Dzennik [illegible]", [illegible]
[illegible] komunistach [illegible]
[illegible] wyniki [illegible]
[illegible] klasy robotniczej [illegible]
[illegible] Polska, [illegible]
[illegible] także [illegible]
[illegible] nie [illegible]
[illegible] wykonuje na [illegible]
[illegible] w [illegible]
[illegible]

[illegible]ÓLNE

[illegible] 12.XII. [illegible] w [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] Francji [illegible]
[illegible] nowy nowej [illegible]
[illegible]
[illegible] Niemcy [illegible]
[illegible] Wiadomości [illegible]
[illegible], że Niemcy [illegible]
[illegible]
[illegible] ich [illegible] kiedy [illegible]
[illegible]
[illegible] Francji [illegible] w [illegible]
[illegible] w [illegible]
[illegible] wydanie [illegible]
[illegible] członków [illegible]
[illegible] jest [illegible]
[illegible] lat.

[illegible] de Paris 12.XII. [illegible] wskazuje na [illegible] uwagę na położenie w [illegible] i [illegible] reformy [illegible] [illegible] wszystko przemawia za tem, [illegible] tej reformy [illegible] całej [illegible] potrzebowanie posiadaczów w [illegible] Przedewszystkiem [illegible], że Niemcy [illegible] występuje [illegible] wskazując na kryzys w [illegible] w świecie. [illegible] wówczas, że [illegible] strony [illegible] gdy [illegible] Niemcy, a teraz [illegible], który [illegible]

[illegible] w Europie
[illegible] w [illegible]
[illegible]

ni zgodzić się w rozumieniu Niemiec na rewizję planu Younga. Potem zaś nastąpią inne żądania niemieckie.

ABC 21.XII (Madryt), nawiązując do mowy min. Curtiusa wypowiedzianej w Niemieckiem Towarzystwie Kolonjalnem twierdzi, że ona ma duże znaczenie jako otwarte żądanie przez Niemcy przydzielenia im mandatu kolonjalnego. Dziennik uważa, zwrot części kolonij Niemcom za konieczne, gdyż dostarczy im to przynajmniej w części surowców i da pewien ograniczony rynek zbytu. Niema przyczyny, dla którejby należało odmawiać korzystania z kolonij Niemcom, które wykazały, że umieją niemi rządzić a mają wysoki rozwój techniczny i gęste zaludnienie. A o ile silniejsze będą podstawy gospodarcze Niemiec o tyle pewniejsze będą spłaty odszkodowań. Mowa Curtiusa świadczy, że Niemcy weszły w okres czynnej polityki w zakresie kolonij.

BELGJA A FRANCJA.

New York Times 30.XII, omawiając ruch belgijski przeciwko aliansowi wojskowemu z Francją, pisze: Podłoże agitacji tej jest raczej partyjne. Obawa przed ewentualnem wciągnięciem Belgji w wojnę dotyczącą spraw, które jej nie obchodzą jest zapożyczeniem poglądów u Anglji, co nie wytrzymuje krytyki. Nawet Anglja w wypadku wojny na wschodzie Europy nie mogłaby różniczkować między odpowiedzialnością swą na zachodzie a neutralnością na wschodzie, tem mniej może to robić Belgja. W razie wybuchu wojny między Francją a Niemcami z powodu Polski, wchodziłby w grę cały traktat wersalski. Belgja nie mogłaby wówczas być neutralną tak samo jak nie mogła nią być w r. 1914. Pamiętnem jest, co się wówczas zdarzyło w Anglji. Różniczkowanie takie ze strony Belgji byłoby absurdem.

The Manchester Guardian 29.XII, omawia w depeszy z Paryża artykuły Pertinax'a i Barde'a, komentujące propozycję Vanderveldego zlikwidowania francusko - belgijskiego sojuszu militarnego. Z artykułów tych — pisze korespondent — wynika, iż Francja poczyna zdawać sobie sprawę z tego, że sojusze mają dla niej raczej ujemną stronę niż dodatnią.

Le Journal 20.XII. Saint Brice pisze, że zajścia na uniwersytecie flamandzkim w Gandawie są naruszeniem jedności kultury belgijskiej, co znów pociąga za sobą naruszenie jedności narodowej. Niebezpieczeństwo, grożące z tej strony Belgji, zostało narazie zażegnane przez energiczne wystąpienie króla. Autor zaznacza, że ruch flamandzki przybiera formy coraz bardziej agresywne. Rząd zaś nie postępuje właściwie, ustosunkowując się negatywnie do rozwiązania zagadnień językowych, jak to miało miejsce z projektem senackim szkolnictwa niższego. Rząd belgijski powinien dać program pozytywny, zdolny zadowolić słuszne życzenia, zabezpieczając jedność kulturalną, która jest podstawą jedności narodowej.

LITWA A NIEMCY.
SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 29.XII, w art. wst. p. n. „Germanizacja Litwy" omawia wzmożenie się akcji rządu Rzeszy w kierunku całkowitego zniemczenia nietylko obszaru kłajpedzkiego, lecz i graniczących z nim powiatów rdzennie litewskich. Dziennik podkreśla, że na całym obszarze kraju kłajpedzkiego najpopularniejszemi obecnie hasłami są: „Deutschland über alles" i „Heil Hitler". Akcja rządu niemieckiego objęła — przy pomocy założonego w Kownie „Kulturverbandu" — szerokie warstwy Litwinów wyznania protestanckiego, którzy obecnie masowo zgłaszają się do urzędów litewskich z kategorycznem żądaniem zmiany w paszportach narodowości litewskiej na niemiecką. „Kulturverband" posiada nieograniczone środki na zakładanie szkół niemieckich oraz na bezpłatne szerzenie wśród ludności litewskiej, szczególnie wyznania protestanckiego, pism: „Memeler Dampfboot" i „Deutsche Genossenschaft Nachrichten für Litauen". Zdaniem „Lietuvos Žinios" posuwająca się naprzód szybkiemi krokami germanizacja ludności zachodniej części kraju litewskiego jest objawem nadzwyczaj niebezpiecznym dla Litwy i może doprowadziś do zagłady państwowości litewskiej. Dlatego też dziennik zaleca rozważenie wytworzonej sytuacji, dopóki „jeszcze Hannibal nie zbliżył się do wrót".

Lietuvos Aidas 27.XII, w art. omawiającym wizytę niemieckiego ministra spraw zagranicznych Curtiusa w Królewcu, podkreśla, że obecnie, zwłaszcza w związku z tajemniczemi konferencjami ministra niemieckiego z posłem niemieckim w Kownie i konsulem w Kłajpedzie, jest rzeczą jasną, że Rzesza postanowiła wystąpić w Lidze w całej ostrości przeciwko rządowi litewskiemu za rzekome łamanie przezeń autonomji kraju kłajpedzkiego. Dziennik pisze: ponieważ nie leży w zamiarach rządu litewskiego jątrzenie stosunków pomiędzy obu krajami, przeto rząd zachowa i w danym wypadku poprzednie swoje stanowisko — obrony prestige'u państwa litewskiego i powstrzyma się od ataków na rząd niemiecki.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.
PAŃSTWA BAŁTYCKIE A Z. S. R. R.

Izwiestja 28.XII, omawiają ostatnie wystąpienie organu niemieckiego „Reichsbanner'u", nawołujące niemieckie czynniki rządowe do zerwania stosunków z Z. S. R. R. Organizacja ta składa się z trzech stronnictw politycznych, a mianowicie socjalnych demokratów, centrum i demokratów. Na czele związku republikańskiego, piszą „Izwiestja", stoi jeden z przywódców niemieckiej socjalnej demokracji. Art. żądający zerwania stosunków z Z. S. R. R., jest dalszym ciągiem kampanji przeciwsowieckiej, prowadzonej przez socjal-demokratów. Ostatnie wystąpienie związku republikańskiego, jest o tyle znamienne, że ponoszą za nie odpowiedzialność również stronnictwa centrum i demokratyczne, które wchodzą do koalicji rządowej. „Reichsbanner", żądając wprowadzenia specjalnego régime'u dla importu sowieckiego, tem samem żąda zerwania stosunków handlowych niemiecko-sowieckich, a to odpowiada całkowicie polityce Poincaré'go i innych imperjalistów.

Izwiestja 28.XII, omawiają sytuację polityczną we Francji w związku z wynikami ostatniego głosowania w parlamencie francuskim nad wnioskiem zaufania rządowi Steega. Stronnictwa reakcyjne, atakując rząd Steega i ciągle podkreślając, iż jest to rząd lewicowy, niewątpliwie przyczyniają się do ustalenia w szerokich warstwach społecznych opinji, iż rząd Ste-

...w przyszłych, a mianowicie socjalistycznych demokratów centrum i demokratów. Na czele związku republikańskiego, pisze „Izwiestja", stoi jeden z przywódców niemieckiej socjalnej demokracji [illegible] Zadaniem [illegible] Z. S. E. R." jest dalszym ciągiem kampanji przeciwsowieckiej, prowadzonej przez socjal-demokratów. Ostatnie wystąpienie [illegible] jest o tyle znamienne, że [illegible] odpowiedzialność również stronnictwa [illegible] demokratyczne, które wchodzą do koalicji [illegible] „Reichsbanner" żądają wprowadzenia [illegible] reżimu dla importu sowieckiego [illegible] zerwania stosunków handlowych [illegible] a k. odpowiada całkowicie polityce Poincarégo i innych imperialistów.

„Izwiestja" 28/XII. omawiają sytuację polityczną we Francji w związku z wynikami ostatniego głosowania w parlamencie francuskim nad wotum zaufania rządowi Steega. [illegible] Steega i częste przesilenia, [illegible] jest to rząd lewicowy [illegible] w szerokich warstwach społecznych opinji, a rząd Ste-

[illegible] Saint Brice pisze, że zajęcie [illegible] demokratyczne [illegible] jedności kultury [illegible] [illegible] jest przyczyną [illegible]

LITWA A NIEMCY
SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE

„Lietuvos Žinios" 23/XII [illegible] w [illegible] „Gromada" [illegible] kraju, w [illegible]

ega w rzeczywistości jest niejako powtórzeniem kartelu lewicowego. Drugim skutkiem nieprzejednanego stanowiska stronnictw prawicowych jest osłabienie polityki agresywnej rządu wobec ZSRR. Jest to tem bardziej znamienne, że jeden z członków rządu Daladier w swoim czasie oświadczył korespondentowi „Izwiestij", iż uważa wszelką walkę z Sowietami za szaleństwo, ponieważ rewolucja październikowa jest największym przewrotem społecznym od chwili wielkiej rewolucji francuskiej. Jednakże, piszą „Izwiestja", nie należy przywiązywać większego znaczenia do stanowiska Daladier, gdyż według przysłowia francuskiego radykał minister nie jest jeszcze radykalnym ministrem. Należy jednakże przyznać, że z chwilą utworzenia gabinetu Steega atmosfera nienawiści do ZSRR potrochu oczyszcza się. Możliwe, kończą „Izwiestja" swoje wywody, że właśnie dlatego Poincaré tak poważnie zachorował.

Izwiestja 28.XII, polemizują z pismem łotewskiem „Jaunakas Sinas" na temat, czy umowa handlowa sowiecko-łotewska jest korzystna dla Łotwy. Dziennik łotewski na podstawie tendencyjnie, zdaniem „Izwiestji", spreparowanych danych statystycznych przychodzi do wniosku, iż umowa handlowa z Z. S. R. R. nie odpowiada interesom Łotwy. Czas już, piszą „Izwiestja", by stanowisko obydwóch stron zostało wyjaśnione, a to ze względu na dalsze widoki istnienia umowy handlowej pomiędzy Łotwą, a Z. S. R. R. O ile Łotwa rzeczywiście nie jest zainteresowaną w dalszem istnieniu tej umowy, to niech rząd łotewski przypomni sobie jeden z artykułów tej umowy, umożliwiający wypowiedzenie umowy przed terminem. Sądzimy, podkreślają „Izwiestja", że jeśli rząd łotewski zwróci się z prośbą do Z. S. R. R., aby rząd sowiecki uwolnił Łotwę od uciążliwej dla niej umowy handlowej bez zachowania rocznego terminu wypowiedzenia, to nie otrzyma odpowiedzi odmownej.

Lietuvos Aidas 29.XII, zamieszcza przemówienia, wygłoszone w związku z wręczeniem listów uwierzytelniających prez. Smetonie przez nowoakredytowanego przy rządzie litewskim posła sowieckiego Karskiego. Karski uwypuklił znaczenie, jakie mają dla rozwoju stosunków sowiecko - litewskich, umowy zawarte w latach 1920 i 1926 pomiędzy rządami obu państw. Poseł sowiecki wyraził w d. c. nadzieję, że jego znajomość spraw litewskich przyczyni się do wzmocnienia dobrych stosunków pomiędzy Litwą i Rosją sowiecką.

Prez. Smetona w odpowiedzi wyraził zadowolenie z powodu chęci Sowietów utrzymywania dobrych stosunków z Litwą i przyrzekł współpracę rządu litewskiego w kierunku wzmocnienia tych stosunków, jak również w kierunku wzmocnienia ogólnoświatowego pokoju.

The Times 29.XII. Koresp. z Rygi donosi, iż rząd sowiecki podpisał kontrakt z czteroma importerami egipskiemi na dostawę budulca na sumę 4 miljonów funt. szt. w ciągu 1931 roku.

SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Prawda 28.XII, zamieszcza obsz. art. o narodowym ruchu na Białej Rusi sowieckiej. Trzeba otwarcie przyznać — pisze „Prawda" — że poszczególne odcinki życia kulturalnego Z. S. R. R. zostały opanowane przez narodową demokrację białoruską. Białoruska akademja nauk była prawdziwą twierdzą nacjonalizmu białoruskiego. Państwowe wydawnictwo republiki białoruskiej w przeciągu 7 lat wydało tylko 7 książek komunistycznych, natomiast zapełniło rynek książkowy dziełami o tendencjach nacjonalistycznych. W szkolnictwie prowadzono otwartą propagandę narodową wśród młodzieży, zawdzięczając temu, iż komisarzem oświaty był komunista Balicki, który znajdował się pod całkowitym wpływem narodowej demokracji. Również w innych urzędach i instytucjach sowieckich nacjonaliści białoruscy prowadzili swoją akcję. „Prawda" zaleca podjąć energiczną walkę zarówno z nacjonalizmem białoruskim, jak i z szowinizmem wielkorosyjskim, który pośrednio przyczynia się do wzmocnienia nastrojów nacjonalistycznych na Białej Rusi.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Pax 25.XII, omawia działalność Francji w Syrji i przytacza ustępy z artykułu P. Lyautey'a w „Revue de Paris", przedstawiające rozwój Syrji pod rządami francuskiemi. Pismo podnosi, że wszystko to, co Francja dla Syrji uczyniła, czyni obecnie i co zamierza uczynić upoważnia ją do pozostawania przy swych żądaniach odnośne Syrji, mówiąc dokładnie pozwala jej mieć nietylko zobowiązania wobec tego kraju, lecz i uprawnienia.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Germania 19.XII. Heer oder Miliz? (we Włoszech).

Berl. Börsen - Courier 19.XII. Gefahren der Geburtenabnahme. — Ausbau der russischen Naphtaindustrie.

La Dépeche 18.XII. La Protection de l'Agriculture.

Le Journal 19.XII. L'Oeil de Stalin à Paris.

Pax 25.XII. R. Cecil. Le developpement de l'arbitrage international.

L'Action Française 25.XII. T. Steeg et la sûreté générale.

L'Action Française 28.XII. L. Daudet. Sous la menace allemande.

Le Quotidien 28.XII. Ou en est la question du desarmement?

Le Quotidien 29.XII. L'impérialisme fasciste.

Le Matin 29.XII. J. Sauerwein. Pourquoi la révolution espagnole a échoué.

Druk. „KADRA", Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.